



# KURIER Wileński

WTOREK, 15 CZERWCA 1993 R.  
Nr 113 (12137)

## Pamięć w nas żyje

Z PRZEMÓWIENIA PREZYDENTA RL,  
WYGŁOSZONEGO 13 CZERWCA W LTV

Drodzy mieszkańcy Litwy!

Jutro w naszym kraju przypada Dzień Żaloby i Nadziej. Równo 52 lata temu, wczesnym rankiem 14 czerwca 1941 roku rozpoczęła się deportacja wybitniejszych działaczy państwowych, przywódców organizacji społecznych i innych mieszkańców Litwy, najczęściej nie związanych niczym z polityką i nie mających na sumieniu żadnego popełnionego przestępstwa. Członkowie sowieccy, wspomagani przez miejscowych kolaborantów, schwyтали i załadowali do 19 transportów kolejowych tysiące kobiet, dzieci, starców, mężczyzn. Mieszkańcy Litwy jeszcze nie stykali się z takim ludobójstwem, chociaż w pamięci narodu przechowywane były święte wspomnienia o deportowaniu uczestników powstania 1863 roku, kolporterów ksiązek.

ludobójstwa. Takie zbrodnie nie mają przedawnienia.

Wszyscy zesłańcy marzyli o powrocie do ojczyzny. Ale ci, którym udało się zrealizować to najświętsze marzenie, zetknęli się i, przynajmniej, dziś borykają się z ogromnymi problemami. Choć od 1989 r. do dnia dzisiejszego rząd republiki powziął wiele uchwał, przewidujących różne ulgi dla zesłańców, jednakże niewiele poprawiła się sytuacja materialna. Uważam, że w tym kierunku powinny aktywniej działać Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Opieki Społecznej.

Do głębi duszy poruszył pretransportowanie prochów męczenników do Litwy i pogrzebanie ich na ziemi ojczystej. Jednakże prawdą jest również to, że dotychczas ludzie w poszukiwaniu grobów bliskich spotykają się z ogromnymi trudnościami. Zorganizowano tylko trzy profesjonalne ekspedycje. Pracy jest jeszcze mnóstwo, hamuje ją to, że nie mamy odpowiednich porozumień z Rosją. Znajdziemy środki na jeszcze niejedną ekspedycję, prócz tego, musimy pamiętać, że pieniądze zebrane wcześniej od ludzi na te cele dziś zupełnie straciły wartość. Państwo znalazłoby możliwości, aby przyczynić się do tej świętej sprawy.

Na zakończenie chcę powiedzieć, że dostrzegam głęboki sens w tradycjach tego pamiętnego dnia — nie tylko boleśnym, ale też z nadzieją spoglądamy w przyszłość. Tej nadziei nigdy nie będzie nam za dużo.

Niech nigdy nie więdną kwiaty na grobach bohaterów — zesłańców naszego narodu. My zaś, żywi, zawsze pamiętajmy o ich ogromnej ofierze na oltarzu wolności i niepodległości Litwy. Ciepłym więc wytrwałości, miłości do Ojczyzny od tych, którzy przetrwawszy okropności galuğu żyją dziś obok nas.

Reżim sowiecki swym okrucieństwem przescignął bez porównania represje swych poprzedników. Po okupacji 1940 roku wywózki nabrały masowego charakteru. Wywożono wszystkich: Litwinów, Polaków, Żydów... Wszystkich. Poprzez masowe wywózki ludzi okupanci dążyli do gruntownej zmiany struktury demograficznej kraju, wynarodowienia i zswietyzowania Litwy. Szczególnie wielką skalę osiągnął ten proces po drugiej wojnie światowej, gdy w ciągu kilku lat, do 1953 roku z Litwy najbrutalniej wywieziono według niektórych danych do 300 tys. osób.

Była to wielka tragedia narodu. Żywi słowem i na piśmie zaświadczyli nam straszliwe cierpienia tych ludzi, terror fizyczny i duchowy Stalina i jego sługusów: nasi męczennicy musieli przebyć tysiące kilometrów w wagonach towarowych, bydłowych, umierałi z zimna, chorób, głodu, wśród lodów Syberii, na pustkowiach Północy i wypalonych przez słońce pustyniach. Wielu zginęło od kul oprawców.

Nigdy tego nie zapomnimy. I nie przebaczymy wykonawcom



## Wznowiono ofiary ludobójstwa

15 czerwca prezydent Republiki Litwy Algirdas Brazauskas wieniec w Nowej Wileńskiej katedrze ku czci ludobójstwa.

wodniczący Sejmu Ceslovas Juršenas, od rządu — premier Adolfas Slezevičius.

Kwiaty złożyli również przewodniczący Wileńskiej Rady Miejskiej Valentinas Šapalas i

mer miasta Vytautas Jasulaitis. (ELTA)

NA ZDJĘCIU: podczas złożenia wienca.

Fot. W. Gulewicz (ELTA)

## Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza

## Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza

Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza i ministrów obrony krajów Audrius Butkus i Janis Balodis w Wilnie 13 stycznia w Wilnie na granicy w Miednie.

Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza i ministrów obrony krajów Audrius Butkus i Janis Balodis w Wilnie 13 stycznia w Wilnie na granicy w Miednie.

Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza i ministrów obrony krajów Audrius Butkus i Janis Balodis w Wilnie 13 stycznia w Wilnie na granicy w Miednie.

Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza i ministrów obrony krajów Audrius Butkus i Janis Balodis w Wilnie 13 stycznia w Wilnie na granicy w Miednie.

Wizyta ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza i ministrów obrony krajów Audrius Butkus i Janis Balodis w Wilnie 13 stycznia w Wilnie na granicy w Miednie.



## Wizyta A. Brazauskasa we Francji i Szwajcarii

WILNO, 14 czerwca z wizytą roboczą udał się do Francji prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas.

Na Lotnisku Wileńskim zagnał go: premier Adolfas Slezevičius, poseł na Sejm Justinas Karosas, główny doradca prezydenta Raimundas Rajeckas, inne osoby. Razem odleciał do Francji. Wizyta potrwa 2 dni. Jutro spotka się A. Brazauskas z prezydentem Francji Francois Mitterrandem. Przewidziano również spotkanie z przewodniczącym Senatu Francji Rene Monory'm, dyrektorem Banku Narodowego Francji de la Ro-

siere'm, niektórymi członkami rządu, władzami Paryża.

Jeden dzień A. Brazauskas spędzi w Lyonie.

17 czerwca prezydent uda się do Szwajcarii. Weźmie udział w dorocznym forum Crane-Montana. Zbierają się na nie przywódcy, członkowie rządów państw Europy, przedstawiciele organizacji międzynarodowych, największych banków i spółek. A. Brazauskas wygłosi referat o sytuacji politycznej i gospodarczej na Litwie, odpowie na pytania uczestników forum.

Algirdas Brazauskas wróci do Wilna 21 czerwca. (ELTA)

Fot. Walery Charin



# Kalejdoskop aktualności

## O PRAWACH CZŁOWIEKA — W GENEWIE

Wczoraj w Wiedniu rozpoczęła się międzynarodowa konferencja poświęcona prawom człowieka. Wezmą w niej udział przedstawiciele z 183 krajów. Litwę reprezentuje minister spraw zagranicznych Povilas Gylys, który stoi na czele naszej delegacji. Spodziewane jest, że zostanie utworzony urząd komisarza ds. praw człowieka, Trybunał Międzynarodowy i specjalna komisja ds. badania gwałtów na kobietach.

Wcześniej takiego rodzaju konferencja odbyła się w 1968 r. w Teheranie.

## LITEWSKIE RZEMIOSŁO-93

W dniach 14—18 czerwca w Wilnie trwa trzecie ekonomiczne forum „Lietuvos verslas-93” i wystawa-sprzedaz towarów. Dzisiaj w sali Akademickiego Teatru Dramatycznego nastąpi oficjalna inauguracja imprezy, natomiast już od wczoraj w centrum wystawowym „Litexpo” wystawiają swe wyroby 32 litewskie firmy elektroniczne, elektrotechniczne, obróbki metalu, budowy przyrządów, przemysłu spożywczego i lekkiego.

## SAMOLOTY Z WILNA LATAJĄ DO AEMA ATY

Od wczoraj litewskie linie lotnicze „Lietuvos avialinijos” wprowadziły regularny nowy rejs samolotowy do Alma Aty. Samolot będzie pokonywać tę trasę z lądowaniem w Kazaniu.

## GORBACZOW W SZWECJI

Wczoraj do Szwecji na zaproszenie Międzynarodowego Instytutu Badania Problemów Świata w Sztokholmie przybył były prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow.

## URZĄD PREZYDENTA NIE PRZYWEASZCZAŁ

Urząd Prezydenta nie przywiozł domów wypoczynkowych nad Bałtykiem — powiedział korespondentowi agencji ELTA kierownik działu gospodarczego Juozas Malinauskas. Dom wypoczynkowy „Ruta” w Nidzie pozostaje samofinansującą się jednostką. Cena w nim jednej doby — 3540 talonów; skorzystać może każdy. Jednocześnie przyznano, że pracownicy urzędu prezydenta będą mieli w tym pierwszeństwo. Obecnie prezydent korzysta z 3-pokojowego apartamentu w „Rucie”. Według ustawy należą mu się letnia rezydencja. Po remoncie będzie nią „Banga” — filia „Ruty”.

## MIECZYSLAW RAKOWSKI O STOSUNKACH POLSKO-LITEWSKICH

Sądzę, że należy przepatrzyć od nowa i ocenić stosunki Litwy i Polski od okresu pierwszej wojny światowej, aby na zawsze „zagasić” w związku z tym powstające krzywdy, przeciwności, spory i zarzuty. Ambicji po obu stronach jest wystarczająco. Jednakże większy naród w stosunku do mniejszego powinien wykaazać więcej zrozumienia — powiedział były premier Polski, obecnie redaktor magazynu „Dziś” Mieczysław Rakowski w wywiadzie dla agencji ELTA.

## OFIARY „UROKU” ZABŁY „CZAROWNICE”

W rowle przy szosie na trasie Tuluza—Lombez znaleziono zwłoki 39-letniej Rosy Alvez. Na szyi zmarłej odkryto pięć ran zadanych nożem. Autopsja wykazała, że kobietę prawdopodobnie przytoczono z jadącego samochodu.

Tryb życia ofiary — pracującej jako opiekunka i pomoc domowa u starszej pani — nie dawał prowadzącym śledztwo żadnych wskazówek co do osoby mordercy. Krewni twierdzili, że kobieta była pełna zaufania i z pewnością nie wsiadaby do samochodu z kimś obcym. Ta informacja zwróciła uwagę policji na 2 mężczyzn: 33-letniego sąsiada zamordowanej — ogrodnika i 1-jej 26-letniego kuzyna — informatyka. Po 48-godzinnym przesłuchaniu, przyznali się do morderstwa kobiety, którą pod pretekstem spaceru wywieźli z miasta, w samochodzie zadali jej kilka ciosów nożem, a następnie wyrzucili do rowu.

Dziękuję zabił Rosę? Otóż pewnego czasu byli osłabieni. Nie czuli się dobrze, ich sprawy osobiste nie układały się. Doszli do wniosku, że winna temu jest dziewczyna: rzuciła na nich oskarżenie. Jak oświadczyli zabójcy, od momentu jej śmierci — przed dwoma miesiącami — w ich życiu osobistym i zawodowym nastąpiła wyraźna poprawa...

## NUREK ODKRYŁ NIEMIECKĄ ŁÓDZ PODWODNĄ

Niemiecka łódź podwodna z czasów drugiej wojny światowej zwłokami 50 hitlerowskich marynarzy i szpiegów została odkryta przez cywilnego nurka w odległości około 6 km od amerykańskiego wybrzeża, w miejscu, w którym została zatopiona w 1944 r. przez US Navy.

36-letni Edward Michaud oświadczył, że po 3 latach poszukiwań — w pobliżu przylądka Cod w stanie Massachusetts odnalazł wronoski wrak jednostki U-126, częściowo zagrzebany w podmorskich piaskach, na głębokości 12 metrów.

Michaud powiedział, że z badań, jakie przeprowadził w archiwach marynarki wojennej USA wynika, iż odnaleziony okręt należał do hitlerowskich szpiegów do Ameryki. Jednostka została zatopiona 28 października 1944 r. przez okręty amerykańskie, które zaalarmowała straż przybrzeżna.

Nurek oświadczył, że zamierza wydobyc wrak i udostępnić go badaczom.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, prasy i radia przygotował Józef SZOSTAKOWSKI

# Wolna prasa: perspektywy i zagrożenia

Dwa dni, 11 i 12 czerwca, dyskutowali w Wilnie o roli środków masowego przekazu w warunkach postkomunistycznego społeczeństwa dziennikarze z Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Polski, Niemiec, USA, Izraela, Słowenii. Patronował seminarium Narodowy Instytut Demokratyczny Stosunków Narodowościowych w Waszyngtonie w osobie koordynatorki programu Kathryn Stevens. Seminarium zaszczuli swoją obecnością i wygłosili przemówienie ambasador USA w Wilnie Darryl Johnson.

Swoje krótkie sprawozdanie pozwolę rozpocząć od historii niemal anegdotycznej, ale prawdziwej, opowiedzianej w trakcie seminarium. Na początku lat 80. bawił w USA pewien redaktor pewnej centralnej gazety z Moskwy. Gdy mu pokazano amerykańską gazetę, ten ledwie spojrzawszy na pierwszą stronę powiedział: „Nie więcej w niej jest prawdy niż w „Prawdzie”.

Ow humor sytuacyjny można byłoby pominąć, gdyby nie czas, w którym odbyła się rozmowa. Wszakże nowe warunki, w jakich znalazły się środki masowego przekazu w społeczeństwach postkomunistycznych, w warunkach formującego się wolnego rynku, będącym byłoby nie zauważać. Nowa sytuacja przyniosła nie tylko nowe możliwości, nadzieje, ale i nowe problemy — przeważnie ekonomiczne — i zagrożenia. W dyskusji o baltickich perspektywach na wolność prasy wypowiedzieli się redaktorzy największych pism.

Vidas Rachevičius („Lietuvos rytas”, Wilno) w swym przemówieniu poruszył sprawę bezsilności słowa drukowanego wobec nowych struktur władzy i ekonomicznych, które nie reagują na materiały prasowe. Odrotnie,

starają się zmusić redakcję do milczenia, groząc sądami. Jako przykład przytoczył fakt wszczęcia przeciwko gazecie 31 sprawy karnej związanej z materiałami na temat banku „Hermis” i kierownictwem byłego zarządu miasta Wilna. Jakże sankcje miałyby być zastosowane wobec tych, którzy terroryzują dziennikarzy sędami? — pytał mówca.

Aleksiej Grigorjews („Siedonia”, Ryga), zauważył, że na Łotwie nie ma już partii rządzącej, nomenklatury w starym znaczeniu tego słowa. Jednakże pojawił się nowy establishment, który posiada cechy dawnego reżimu, wpływ na największe dzienniki i telewizję. Zdaniem mówcy, panuje „ideologia etniczna”, próby „przesiewania informacji”, tendencje powrotu ku przeszłości i znane tylko w postkomunistycznych społeczeństwach „prawo telefoniczne”.

Annel Reigas („Rachwa Chaal”, Tallinn) skoncentrowała się na stosunkach między dziennikarzem, mi i instytucjami państwowymi w Estonii. Stwierdziła, iż państwo chce utrzymać monopol na środki przekazu; subsydia otwierają wielkonakładowe gazety, podczas gdy np. w Finlandii państwo pomaga lokalnym ty-

tulom. „Wolna prasa to taka, gdy 99 jej procent nie należy do państwa” — powiedział redaktor naczelny tygodnika o wolnym rynku „Cash” (Warszawa) Mariusz Ziomecki podkreślając, że w Polsce ponad 22 tys. gazet finansowanych jest z reklamy. Zauważył też, że czytelnicy nie chcą w gazetach politycznych krainowości, a jedynie podania faktów, które sami oceniają.

Dyskutując nad tematem stosunków środków masowego przekazu i państwa stwierdzono, że państwo i rząd mają wpływ na TV. Z kolei Lothar Loewe (Niemcy) zauważył, że nawet dziennikarze państwowych środków przekazu tworzą opinię i walczą z urzędnikami. Shlomo Avineri (Izrael) podkreślił konieczność, aby prasa mówiła o potrzebach mniejszości narodowych obiektywnie, mądrze dobierając informację, zachęcając ludzi do kompromisu.

Osobnym tematem była ciężka w zasadzie sytuacja materialna dziennikarzy w krajach baltickich i sytuacja materialna byłowateli. Obecnie często jedną gazetę czyta kilka rodzin, gdyż ludźmi nie stać na indywidualną prenumeratę. Osobnym tematem były problemy udziału firm z granicznych w akcjach gazet, zagadnienia etyczne w pozyskiwaniu przez prasę informacji, korzystanie z reklam, obiektywność doboru informacji i bezstronność dziennikarza.

Józef SZOSTAKOWSKI

# Nowiny wileńskie

## FUNDUSZ PAPIESKI PRZY ZARZĄDZIE MIEJSKIM

200 mln talonów — taką sumę należy zgromadzić na przyjęcie papieża. Dotychczas wpłynęło około 3 mln tal. Wśród ofiarodawców — wileńska „Banga” (1 mln), „Vilniaus bankas” (500 000), „Zjednoczenie „Kilimai” (300 000), „Aura Bankas” (200 000), a także szereg przedsiębiorstw z różnych miast Litwy, które przelały na fundusz papieski po 2—3 tys. talonów. W gronie ofiarodawców są także osoby prywatne, lecz niestety lista ich jest jak dotychczas nader skromna.

Przypominamy więc, że przy Zarządzie miasta Wilna, dział gospodarki miejskiej, al. Giedimino 9, pokój 224 (drugie piętro) przyjmowane są datki na fundusz organizacji pobytu Jana Pawła II na Litwie. Pieniądze można złożyć tam osobiście lub przekazać na konto: Vilniaus m. valdybos vietinio ukio skyrius; a/s Nr 1508813 „Aura Bankas”. Mamy nadzieję, że nasi Czytelnicy dołożą swą cegiełkę w kwestii sfinansowania wizyty papieża na Litwie.

## POMNIK NA GROBIE BEATRICE GRINCEVICIUTE

W najbliższy czwartek (17 czerwca) na grobie znanej śpiewaczki Beatrice Grincevičiute na Cmentarzu Antokolskim poświęcony zostanie pomnik. Uroczystość ta odbędzie się o godz. 18. Następnie — Msza św. w Katedrze Wileńskiej w intencji zmar-

lej śpiewaczki, m.in. wielkiej propagatorki muzyki polskiej, związanej bliskimi więzami pokrewieństwa z Emilem Młynarskim, polskim dyrygentem, kompozytorem i pedagogiem, dyrektorem Konserwatorium Warszawskiego, a następnie Opery Warszawskiej.

Autorem pomnika jest rzeźbiarz A. Gučas.

## WSPÓLCZESNA MUZYKA KAMERALNA

rozbrzmiewała w ub. sobotę w sali Biblioteki Narodowej im. M. Mažvydas, gdzie czynna była wystawa książki polskiej, Organizator koncertu — Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Impreza zainteresowała melomanów, którzy mieli okazję zapoznać się z kilkoma współczesnymi utworami kameralnymi młodych, lecz już uznanych na świecie kompozytorów polskich: Hanny Kulenty, Tadeusza Wieleckiego, Tomasza Sikorskiego. Koncert zainaugurowano utworem litewskiego kompozytora, aktualnie ambasadora RL we Francji Oswaldasa Balakauskasa pt. „Deszcz w Krakowie”.

## Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIU: niezbyt często mamy okazję słuchać muzyki nietrydycyjnej, a taką właśnie przedstawił nam polscy wykonawcy: Aleksandra Krzanowska (fortepian), Krzysztof Bąkowski (skrzypce) i Marian Wasiółka (wiolonczela).

Fot. Bronisława Kondratowicz



## Z wizytą do Niemiec

14 czerwca z trzydniową wizytą udał się do Niemiec minister łączności i informatyki Litwy Gintautas Zintelis. Będzie on przemawiał na trzecim do rocznym forum telekomunikacyjnym Wschód-Zachód.

W moim przemówieniu zaktualizuję, że kraj nasz, rozwijając telekomunikację, oczekuje jak najwięcej ofert różnych firm. Tylko wtedy będziemy mogli wybrać racjonalne, postępowe pod względem technicznym i wystarczająco tanie rozwiązania, powiedział przed wyjazdem dla agencji ELTA Gintautas Zintelis. Jego zdaniem, na forum zamierza się poświęcić szczególną uwagę możliwościom Litwy, jak też innych krajów, które odzyskały niepodległość.

(ELTA)

UKP 73.34  
**Znad Wili**  
Rozgłośnia radiowa

Radio „Znad Wili” codziennie na częstotliwości 73.34 promuje następujące pozycje programu:

- \* Serwis informacyjny: od 6:00 do 23:00 co godzinę
- \* Radio — budzik: 6:00 — 7:00
- \* Ogłoszenia reklamowe: 7:00 — 8:00, 21:00 — 22:00
- \* Radio — bazar: 8:15
- \* „Samo życie” — ciekawostki ze świata: 9:30 — 10:00
- \* „Gdzie się podziały tamte przywatki” — program muzyczny: 10:30 — 11:00
- \* Konkurs „Kuferek”: 11:00 — 14:00
- \* Serwis sportowe: 11:30, 15:30, 21:30
- \* Przegląd imprez kulturalnych: 12:30, 16:30
- \* Program w języku rosyjskim: 14:00 — 15:00
- \* Konkurs „Trzy razy tak”: 17:00 — 18:00
- \* Program w języku litewskim: 18:00 — 19:00
- \* Propozycje do polskiej listy przebojów: 19:30 — 20:00
- \* Dobranocna: 20:30
- \* Konkurs wieczorny: 22:10 — 23:00
- \* Muzyczna noc: 24:00 — 00:00.

Dział reklamy radia „Znad Wili”: 2019 Wilno, al. Laisves, 60, telefon 42-94-57.



## Nadzieja i pieśni przemogły ból

13 czerwca w Wilnie przy gmachu KGB zbierali się ludzie. Mogli w tym dniu okorzystać otwarte cele, straszne korytarze, mury budynku opasywał drut kolczasty, wieńiec kwiatów i zdjęcia zamordowanych partyzantów litewskich.

Tragizm tego dnia nie powinien zgasić nadziei, której zawsze szuka się w dzieciach — zachęcając dzieci do udziału w konkursie rysunków „Moja rodzina, moja Ojczyzna” — powiedziała jedna z organizatorek przedsięwzięcia Vilia Aleknaite. Na asfalcie dzieci rysowały flagę narodową, słońce, kwiaty, rakiety. W ich rysunkach nie było smutku. Śpiewały dzieci z etnograficznego zespołu Szkoły Sztuki im. Ciurlionisa i zespołu folklorystycznego

w Rumszyszkach. Wszystkie dzieci pocztowano lodami ufundowanymi przez Samorząd m. Wilna. Grażina Landsbergiene każde dziecko obdarowała zabawką.

Monsignore Alfonsas Svarinskas zażądał uczczenie pamięci pomordowanych chwiłą milczenia. Pod gmachem KGB złożono kwiaty, wieńce. Ludzie w szeregach, w pochodzie skupienia udali się do Górnego Parku. Tu się odbył wieczór pieśni zesłańców i poezji. Wzięły w nim udział chóry zesłańców z całej Litwy. W imieniu wychodźstwa zgromadzonych powitał przewodniczący Światowej Wspólnoty Litwinów Bronius Nainys. W imieniu narodu czeczeńskiego, który w 1944 r. został wygnany ze swej ojczyzny, przemawiał wice-

prezydent Republiki Czecheńskiej Zelmchan Jandarbijew. Do uczestników wieczoru zwrócił się członek izby lordów z Wielkiej Brytanii, znany działacz polityczny i społeczny, nagrodzony pamiątkowym medalem 13 stycznia David Ennals.

Przewodniczący Poniewiejskiej Wspólnoty Związku Więźniów Politycznych i Zesłańców Litwy Jonas Ceponis odczytał odezwę, zgromadzenia obywateli Litwy w Parku Górnym w Wilnie do konferencji praw człowieka ONZ w Wiedniu. Uczestnicy przedsięwzięcia zaaprobowali oświadczenie, w którym żąda się od Rosji skompensowania Litwie i jej mieszkańcom krzywd wyrządzonych w czasie okupacji i aneksji.



Nagrodę literacką przedsięwzięcia akcyjnego „Koordinate” w br. przyznano zesłańcowi Cesiusowi Ciemnonlonskasowi (pośmiertnie) za zbiór wierszy „Legenda dębów”. Poeta Robertas Keturekis wręczył nagrodę żonie

poety Danute Ciemnonlonskaj. Arcybiskup A. J. Bakšys poświęcił chleb na stole wieczery rodzinny i ojczymy. Ludzie przypominając lagry i zesłanie dzieliли się chlebem Zapalono świeczki. (ELTA) Fot. W. Charis

## Nowe ekspozycje w Galerii Narodowej

13 czerwca, w przededniu Dnia Załoby i Nadziei w Litewskiej Galerii Narodowej otwarto ekspozycję oddziału najnowszej historii Litewskiego Muzeum Historii Państwa i Kultury na temat „Litwa 1940—1990: okupacja, zesłania, ruch oporu”.

Na stoiskach wystawy — zdjęcia, dokumenty, przedmioty przypominające najboleśniejsze etapy historii Litwy. Ekspozycja rozpoczyna się od podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow 23 sierpnia 1939 roku i mapy sztabu generalnego armii ZSRR wydanej

w tym samym roku, gdzie Litwa — tylko mała część państwa, 14 czerwca 1941 r. dla wielu aktywnych i pracowitych ludzi Litwy był decydujący. Rozpoczęły się masowe zesłania ludu okupowanej Litwy i długa 50-letnia droga cierpienia i oporu mieszkańców Litwy. Ten cichy i otwarty opór kilku pokoleń wojennych i powojennych przy-

wiodł Litwę do 11 marca 1990 r. którego kopią aktu kończy się ekspozycja.

Wystawa przedstawia zespół sztuki ludowej „Ciurlionis” w Cleveland. Ekspozowane archiwum przekazane do muzeum symbolizuje powrót wychodźstwa z wygnania. Jedną z kierowniczek zespołu Ona Mikulskiene podarowała dla muzeum „złota

księga” zespołu, w której zamieszczono wszystkie dokumenty zespołu.

W ceremonii otwarcia wystawy wzięli udział zastępca ministra kultury i oświaty Litwy Vytautas Balčiunas, posłowie do sejm Vytautas Landsbergis, Balys Gajauskas. (ELTA)

## Premierzy Litwy i Białorusi porozumieli się w wielu kwestiach

Jak poinformowano, w ubiegły piątek i sobotę na Białorusi odbyło się nieoficjalne spotkanie kierowników rządów Litwy i Białorusi. Po spotkaniu Adolfa Szelewičiusa w litewskiej wsi Galczuny, obaj premierzy spotkali się w Gierwiatach i w DK miejscowego kochozu rozmawiali z licznymi przybryłymi tu mieszkańcami. Miejscowi Litwini są zaniepokojeni zerwaniem autobusowej komunikacji z Wilnem, gdzie pracują i uczą się dzieci licznych rodzin. Udając się na Litwę własnym transportem spotykali się z znacznymi trudnościami na granicznych punktach celnych, gdyż zabrania się przewozić większą ilość artykułów spożywczych. Podobnych pretensji wysocy urzędnicy wysłuchali także we wsi Gieriai. Troską mieszkańców tej litewskiej „wyspy gierwiackiej” jest szybciej zakończyć budowę rozpozczętej placówki kultury: prace stanęły, gdyż brak środków.

Adolf Szelewičius powitany przez rodaków chlebem i solą, pięknymi pieśniami litewskimi

szczerze zapewnili mieszkańców tych 14 wsi litewskich: uczynimy wszystko, by nasze stosunki nie zanikały. Kobiety ze wsi Gieriai odpiewały „Ilgiausiu metu” i włożyły wieńiec dewotyw premierowi Białorusi Wiaczesławowi Kebiczowi, który dzień wcześniej obchodził swe urodziny. Premier oświadczył, że Litwini z wipsem z dowodzie osobistym „Gierwiaty” lub odpowiednią wkładką będą mogli bez utrudnień jeździć na Litwę. Zezwoli się na przewożenie większej ilości artykułów spożywczych. Zatrzeszy się także o stały rejs autobusów do Wilna. Inny autobus rejsowy obiecał Adolf Szelewičius. Problemy dotyczące szkół będą omawiane podczas spotkania ministrów kultury, które powinno się odbyć po kilku miesiącach.

Sprawy wzajemnych stosunków Litwy i Białorusi premierzy omawiali podczas bliźszych rozmów nad Narocz. Niektóre sprawy rozstrzygnięto od ręki. Na krótkiej konferencji prasowej w Gierwiatach Wiaczesław

Kebicz poinformował, że już w b.m. Litwie zwrócił się 8 mld rubli długu za energię elektryczną, pozostałe 4 mld zwróci się w lipcu. Samochody z Litwy przejeżdżające przez Białorus nie będzie obowiązywało cło. Poza tym Białorus jest zainteresowany tranzytem na zachód przez port w Klaipėdzie. upatrzył tu obustronnie korzystną perspektywę współpracy. Odpowiadając na pytanie korespondenta ELTA co do przygotowania i podpisania między państwowej umowy między Litwą i Białorusią Wiaczesław Kebicz oświadczył, że nie ma przeszkód i po uzgodnieniu poszczególnych nie rozwiązanych kwestii taka umowa miałyby być podpisana w br. Takie samo jest zdanie premiera Litwy. Po powrocie do Wilna Adolf Szelewičius powiedział, że rozmowy nad jeziorem Narocz z Wiaczesławem Kebiczem w interesujących kwestiach były szczerze i pozytywne.

Jonas BAGDANSKIS, kor. ELTA

## A. Brazauskas przyznał, że odwołując S. Lozoraitisa popełniono błąd

W sobotę w programie „Panorama” TV Litewskiej prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas oświadczył, że odwołując Stasya Lozoraitisa ze stanowiska ambasadora w Stanach Zjednoczonych Ameryki dopuszczono się błędów organizacyjnych. Właśnie mówił o tym i przyznał to prezydent w toku spotkania z członkami frakcji DPPL w ubiegłym tygodniu.

Prezydent powiedział, że po przyjęciu decyzji o odwołaniu Stasya Lozoraitisa nie miano wano tam nowego kandydata na to stanowisko. Vytautas Cekaunskas, którego MSZ zamierzano mianować tymczasowym pełnomocnikiem spraw odmówił, ale i o tym dowiedziano się dopiero teraz, po jego przyjeździe do Wilna.

Jeszcze raz chcę potwierdzić wszystkim, podkreślił Algirdas Brazauskas, że przyznaje się do tego błędu organizacyjnego. Trzeba zrozumieć, że odwołanie ambasadora jest poważnym

crokiem, do którego trzeba się nalezytce przygotować. Powinno być też, że podczas wyznaczania w MSZ kierownictwa z tego powodu zgłoszono tensje. Zdaniem prezydenta krytyka jest całkiem uzasadniona. Należy jednak pamiętać, że politycy zagraniczy Litwy stawiają dopiero pierwsze kroki, nie mają doświadczenia. Jednak przytaknęli, by kierownictwo ministerstwa pracowało bardziej odpowiedzialnie i operatywnie.

Stasyowi Lozoraitisowi zaproponowano stanowisko ambasadora we Włoszech. Ta propozycja jest prawomocna, powiadomienie na odpowiedź. Prezydent. Dodał, że taki wariant przywdywałoby w kierunku kierownictwa kraju i kierownictwa MSZ. S. Lozoraitis, bardzo dobrze zna Włochów, chęć pracy tam ma, dać wielką korzyść Litwie, znał A. Brazauskas. (ELTA)

## Podpisano umowę o współpracy giełd pracy Litwy i Polski

Jest to pierwsza umowa Litewskiej Giełdy Pracy o współpracy z stosowną instytucją obcego państwa — powiedziała korespondentowi ELTA po powrocie z Warszawy zast. dyrektora generalnego Litewskiej Giełdy Pracy Janina Gaizyte.

Slużba Pracy Rzeczypospolitej Polskiej i Litewska Giełda Pracy porozumiały się, że będą współpracowały i wymieniały informacje w zakresie opracowywania programów zatrudnienia i orga-

niczania bezrobocia, obserwacji, badania i statystyki rynku pracy, konsultowania i szkolenia bezrobotnych. W umowie przewidziano odbywanie wspólnych seminariów w zakresie szkolenia pracowników, planuje się wymia-

nę informacji i idei w dziedzinie prognozowania zjawisk rynku pracy, ich regulowania. Każda strona zobowiązała się do tego, aby nie tolerować nielegalnego zatrudniania obywateli sąsiedniego państwa. Umowa przewiduje również popieranie bezpośredniej współpracy służb pracy rejonów przygranicznych. Obecnie poziom

bezrobocia w Polsce (14,2 proc.) w porównaniu z poziomem bezrobocia w Litwie (1,5 proc.) jest stosunkowo wysoki. Według stanu na 1 czerwca w Polsce było 2,618 tys. bezrobotnych (na Litwie 31.600). Jak powiedział Janina Gaizyte doświadczenia polskiej służby pracy bardzo przydadzą się na Litwie.

Dni Kultury Polskiej i Litewskiej

Pograżyć się w atmosferę polskości

To jest rzecz absolutnie niewykonalna: opisać spotkanie z Barbarą Wachowicz. Na tym spotkaniu po prostu trzeba być. Wznieść, słyszeć, pograżać się w tę atmosferę polskości i polszczyzny, w atmosferę literatury i kultury ojczystej. A wtedy... Wtedy się razem z panią Basią prowadzimy „brzegami sieniejskiej wody” i do Krzemienia się najrzadziej, gdzie „pod oknem pamięci” wzięliśmy wytryska rodninę miasto Słowackiego, i na Rosse, gdzie snem wczystym spoczywa ten, co „skonął grząc na lirze”. I wierną rzekę Zeromskiego zobaczy, i cmentarz w Sołecznikach, i „Niewiarę potyskiwą zieloną ożynami”, taką jaką opisywał Wańkiewicz w „Zielu na kraterze”. Pisał Krzysztof Kąkolowski, że „Barbara potrafi sfotografować coś, co działo się w 1822 roku”. Jej album „W ojczyźnie serce me pozostało” jest najlepszym tego świadectwem.



Dziękuję Pani, Pani Barbaro, że dała mi Pani nadzieję, wiarę w tę przyszłość. Mieszkam w Wilnie od urodzenia, ale czy kiedykolwiek zastanawiałam się, że to tu jest moje miejsce?

Wdzięczna za serdeczność rozłożoną dookoła, maturzystka ze szkoły Im. A. Mickiewicza  
Jolanta Szpilewska

„Pan Adam już odszedł od nas...”, ale jest z nami dzięki Pani, Kochana Pani Barbaro!

Ludmiła Siekacka,  
Czesław Dawidowicz

Jestem zachwycona i oczarowana Pani osobą! Dawno już nie miałam takich wrażeń. Dziękuję z całego serca!

Waleria Sawicka  
z Podbrodza

Spiakałam się, jak bób, bo było coś wspaniałego, szczególnie, gdy się przejechało po 52 latach do Wilna.

Krysia Malinowska-Wolańczyk,  
której matka z Wańkiewiczów leży na Rosse

A pani Helena Sikorska, wnuczka Stanisława Wańkiewicza, bliska krewna Ferdynanda Ruszczyka, więziarka lagrów sowieckich (15 lat!), wspomnienie i jasność tego spotkania wywiezione do Anglii, gdzie mieszka od 1951 roku.

Dzieci i ich wychowawcy, ze szkoły internatu w Podbrodzu określają chwilę przeżyte w Celi Konrada jako najszczęśliwszą i wruszającą.

To tylko kilka z wpisów wdzięcznych słuchaczy.

Ogromnie rozróżnił panią Barbarę dyrektor Suderwianskiej Szkoły Podstawowej Ludwik Młyński, ofiarowując jej koszyk wiktynowy wypłatany rękoma 92-letniego Władysława Działowicza, byłego żołnierza AK oraz pióro bocianie (na szkole bociany uwi-

ly sobie gniazdo — to dobry znak!)

Wiele serdecznych słów poświęciła Barbara Wachowicz „straznikowi grobu Maryli” i piewcy miłości Adamowej — panu Michałowi Wołoszewiczowi z Bieniaków, który przybył na to spotkanie wraz z synem.

Długo trwało podpisywanie książek, albumów, potem było jeszcze krótkie spotkanie w ambasadzie polskiej. Pod pomnik Mickiewicza dotarliśmy równo o północy. Barbara Wachowicz złożyła u stóp tego, „z którego jesteśmy wszyscy” całe nareczki kwiatów, które otrzymała. Tylko dwie różyczki — białą i czerwoną — zachowała, by zasuszyć na pamiątkę spotkania.

A na zakończenie kilka słów o ludziach, za sprawą których odbyły się u nas II Dni Kultury Polskiej i Litewskiej. Są to księża: Stanisława Jakutis, proboszcz kościoła niemieckiego, Krzysztof Korzelecki oraz Ireneusz Bradtke z Gdańska, Zespół młodzieżowy „Skowronki” — jak ochrzciła go pani Barbara, pod kierownictwem księdza Ireneusza przelicznie śpiewał piosenki religijne. Dobrymi duchami imprezy byli również pani Lidia Skorupska z „Rodziny Nadziei” oraz aktor Laimonas Noreika. Nie tylko uświetnił imprezę swymi występami, lecz i wiele spraw organizacyjnych legło na jego barki. Tam, gdzie zawiędli inni, pan Laimonas był niezastąpiony. I taka z niego serdeczność promieniowała, że się radośnie na sercu robiło.

„Jak tam było u naszego „lirnika wioskowego”?

„Niech żyje Litwa, niech żyje Korona!”. Ano właśnie. Niech żyją.

Łucja BRZOZOWSKA

NA ZDJĘCIACH Bronisława Kondratowicz: fragmenty spotkania w Celi Konrada.



...i poezji

A to było kolejne spotkanie. „Znasz li ten kraj” — tymi słowami ze sceny w Białej Sali Pałacu Pracowników Sztuki usłyszeliśmy melodię wykonaną przez Magdalę Cwenównę z grupy aktorskiej przybyłej ze znakomitym aktorem i reżyserem polskim z Warszawy Adamem Hanuszkiewiczem.

I za chwilę wyszedł przed publiczność pan Adam. Dawno i niedawno widziany w Wilnie. Niedawno, bo pamiętamy z reżyserii we współpracy tutaj nad „Śpiewnikiem domowym” Stanisława Moniuszki.

Adam Hanuszkiewicz powitał publiczność rad, że wraca do wolnego kraju i z takiegoż przybycia, co jest szczęściem. A potem dla przywołania powiązań z Wilnem przypomniał, że na Antokuł był domek jednej z babć i w dzieciństwie bawiąc z rodzinnego Lwowa w Wilnie, miał się zdarzyć tu nad Wilniów niefortunny wypadek. Niefortunny, o ile nie nieszczęśliwy. Wtedy jako siedmioletni brząc zarządził, że we czwórce z bratem i siostrą, i jeszcze jednym drobniakiem zasiedli do jedyńki kajaką, by sobie popłynąć po Wilni. Po przepłynięciu tuż obok stateczku, znaleźli się w wodzie. Fatalnie się ostatecznie nie skończyło, bo ich sąsiad Litwin wyciągnął z opresji.

Następne wspomnienie na miarę innego przeżycia, to były przyjazdy z „Weselem” S. Wyspiańskiego. Przeżycie natury duchowej, budujące dla przyjacieli i współpracy. Aby wrócić i dziś do tego, co łączy oba narody sąsiednie, wrócić, bo jesteśmy na to skazani jako najbliżsi sąsiedzi przez międzę i historię.

A. Hanuszkiewicz opowiedział o momencie, kiedy został odwołany z funkcji dyrektora Teatru Narodowego w 1974 r. po wystawieniu spektaklu „O poprawie Rzeczypospolitej”, opartego na stosownych tekstach, poczynając od Skargi, a kończąc na Piłsudskim, mieli wtedy w inscenizacji ciekawy obraz Ostrobramskiej, który chciałby kiedyś przy okazji przekazać do Wilna. Tak mu się to widzi, że ta pamiątkowa dlań Matka Boża tu by się najlepiej znalazła, tego by pagnął.

A następnie usłyszeliśmy po-

zję Jarosława Iwaszkiewicza, tę zawsze, czemukolwiek bądź poświęconą, refleksyjną, głęboką i do przecięcia wewnętrznego. Tym razem, zasadniczo był to wybór poświęcony sierpniowi. Sierpniowi polskiemu — temu kojarzącemu się z cudem nad Wisłą i sierpniem bohaterów warszawskich w Powstaniu.

Usłyszeliśmy jeszcze poezję w interpretacji Krystyny Lubińskiej, która m.in. zarecytowała parę wierszy swej babki Wichert-Kajruksisowej z cyklu przedwojennego a poświęconego „Tym, którzy kochają”, czyli lirykę miłosną. Znalazło się w jej wykonaniu parę wierszy też Alicji Rybałko.

Mieliśmy poezję śpiewaną przez doskonałych wykonawców Teatru Nowego — wspomnianą Magdalę Cwenównę, a też Małgorzatę Dudę, Edytę Ingo-wską oraz Juliusza Mere. Muzykę skomponował i przygrywał osobliwie Andrzej Żyliš. Był to żywy, wręcz dynamiczny popis wykonawstwa estradowego, zwłaszcza spontaniczną reakcją wywołał „Romans otwoki” Młynarskiego dobrze znany z wcześniejszych czasów, tu w świetnym wykonaniu Małgorzaty Dudy. Zresztą zespół zgrany, wyważony, wolny.

Całość znów zakończył pan Adam. Rzeczą Iwaszkiewiczowską jakoż zmianną „Stary poeta”, a była też i „Niewygoda”, „Opuszczony”, i inne. Jakoż wszystko na nucie wielkiego przemijania. Siłą rzeczy — każdego też z nas. Nie oprę się też własnej refleksji. I w Wilnie była wielka publiczność i też zalegała mięjsca, nawet stojące, były kwiaty, było „fioletowo od przyszłości”, jak sam mistrz pisał w tomie wspomnień. A dziś, powiedzcież, smutny obraz rzeczy? Nasze ubóstwo finansowe czyżby tak już rzutowało na duchowe? Czy już ogórki letnie tak wczesne tego sezonu?

Ale nic, pan Adam Hanuszkiewicz rozładował mój pesymizm: Przyjeździemy jeszcze!

No, to czekajmy na zapowiedzianego „Czupurka”.

Danuta WEROWSKA  
NA ZDJĘCIU: Przypomnienie Hamleta — Adama Hanuszkiewicza.

Fot. archiwum

Bóg zapłać za już, szczęście Boże na jutro w Wilnie i dla Wilna.

Aldona i Jurek Małyszkiwie z Wilna

Boże, śnieg chyba... Jestem w niej romantycznej w Bolcienkach. Nie, to stary cmentarzyk w Sołecznikach... Już teraz wiem. Wiem, że tu wrócić i będę pracowała dla tej ziemi, tych ludzi. To studium w Polsce tu wrócić.



Wydano w Rosji

Książka porad M. Wiśtockiej „Sztuka kochania (po 20 latach)” ukazała się w serii „Zdrowy tryb życia” w moskiewskiej oficynie „Sowietskiej Sport”.

Katalog I. Rytłowa i W. Sobolina „Monety Rosji i ZSRR” w 50-tysięcznym nakładzie z tekstem w językach rosyjskim i angielskim wydały w Moskwie asocjacja „PRUF” i wydawnictwo „Intirent”.

W wydawnictwie „Wachazar” w 20-tysięcznym nakładzie ukazała się książka D. Olbrychskiej „Wspominając Władimira Wysockiego”. Przekład z polskiego M. Czernienki.

Oficyna Permskiego Uniwersytetu Państwowego opublikowała informator statystyczny W. Goltandę „Ludność ZSRR w ciągu 50 lat (1941—1990)”.  
Tatiana ANDRIEJEWA  
Moskwa



J. M. BOCHEŃSKI

# CO TO ZNACZY BYĆ POLAKIEM?

Wskutek przyjęcia tej zasady... jest w XVI wieku jedynym wieloletnim europejskim, który nie walczył w wojnie religijnych, ani wypędzany z ojczyzny. Aby przytoczyć tylko jeden przykład ówczesnej tolerancji w Polsce, wystarczy przytoczyć przykład króla w Krakowie, choć głosił poglądy... Nieszczęśliwie wrócił jednak... spalił na stosie.

wojną pociągnąć, wojele poleć mnie i tobie, wojele całej Rzeczypospolitej zginąć, niżli imię pohańbić, sławy zbyć i owo stróżowanie, owa służbę bożą zdradzić...\*

d) Obok tolerancji i otwartości oryginalną cechą kultury polskiej klasycznej jest upowszechniona szlacheckość, mam na myśli przejęcie przez masę ludową ideałów warstwy szlacheckiej. Podobno to zjawisko występuje poza Polską tylko w Japonii. Pomnik postawił mu w „Potopie” tenże Sienkiewicz. Miłochką, pacholek księzkowski, prawdopodobnie poniewieranie i wyzyskiwanie, odpowiada na pytanie co chce za wiadomość, że król szwedzki jest na plebanii: „szablę”. Dostaje ją, walczy i ginie w walce. Piszący te słowa walczył udział w potrzepach 1920 i 1939 roku razem z oficerami i szeregowymi ludowego pochodzenia i mógł się naocznie przekonać, jak dalece to rozpowszechnienie było faktem.

Szlacheckość ma u nas zwykle złą prasę. Widzi się w niej nieraz tylko butę, pogardę innych, pieniactwo i tym podobne wady. Ale to nie jest oczywiście wszystko. Ideał szlachecki zawiera także przywiązanie do wartości rycerskich — bojowości, służby, lojalności i honoru. Wydaje się, że one właśnie znalazły zrozumienie w masach ludowych polskich dzięki rozpowszechnieniu mentalności szlacheckiej.

3. **Religijność.** Na oddzielne omówienie zasługuję wreszcie czwarta oryginalna cecha polskiej kultury: specyficzna religijność Polaków. Ta cecha nasuwa pewne trudności, dlatego, że w Polsce istnieje od wieków, obok głównego nurtu katolickiego, także inny, wtórny typ religijności, wgl. świątopogląd, reprezentowany w okresie klasycznym przez protestantyzm, później przez Oświecenie itp. Wobec istnienia tego drugiego nurtu uutożsamienia Polaka z Katolikiem („Polak-katolik”) nie odpowiada rzeczywistości.

Niemniej większość, przytaczająca większość Polaków składała się z katolików i wiara katolicka należała bez wątpienia do najbardziej charakterystycznych składników ich kultury. Pod tym względem naród polski podobny jest do dwóch innych, „narodowych” narodów europejskich, hiszpańskiego i irlandzkiego.

Ale właśnie wymienienie tych narodów rzuca światło na specyficzność polskiego katolicyzmu. Bo wbrew rozpowszechnionym mniemaniom religijność Polaków nie jest ideologiczną zreligijnością Francuzów czy Anglików.

Dowód co do tych ostatnich mieliśmy podczas drugiej wojny światowej, kiedy żołnierze polscy w Wielkiej Brytanii odmawiali nieraz chodzenia na lokalne nabożeństwa, twierdząc, że „nie są katolikami”. Katolicie to one były — ale nie były polskie.

Istnieniu specyficznego katolicyzmu polskiego jako wartościowego odzienia wspólnej wiary przesyła wielu polskich inteligentów zapamiętanych w wierzenia i praktyki kościoła francuskiego. Piszący te słowa należał do nich w młodości: chciał zastąpić „grubiński zabobon polski” przez cywilizowaną religijność Gallów. Zrozumienie, że się mylił, zawładnęła zgrozomienie, odkryciu, że figury tzw. Chrystusa frasołibiwego istnieją na całym obszarze Rzplitej i tylko na nim. Te figury są wyrazem uczuciowego stosunku spotykającego widocznie tylko w dawnej Rzplitej.

Na czym specyficzność religijności polskiej polega, niełatwo jest powiedzieć. Praktyka religijna — nabożeństwo — jest zdumiewająco posoborowa (język narodowy). Stosunek Polski klasycznej do innowierców jest także o tyle posoborowy, że nie odczuwał niechęci do protestantów: ich wiara wydawała mu się najwyżej dziwna. Typowe dla polskiego katolicyzmu jest także przywiązanie do tradycji i do Stolicy Apostolskiej. Pewne jest też, że nie grzeszy on intelektualnością: poważnej teologii polskiej nigdy nie było i dotąd nie ma. Ale czym ten katolicyzm jest pozytywnie, nie wiemy, jako że polscy intelektualiści zamiast analizować, wolą przezwrotnie odrzucać go w czambuł.

4. **Konsekwencje praktyczne.** Przyjęcie obrazu, której wyidealizowany obraz podaliśmy tutaj, pociąga za sobą daleko idące konsekwencje praktyczne, w szczególności polityczne.

a) Zachodniość podstawowych składników kultury polskiej klasycznej wyklucza nie tylko „przestawienie się” na Wschód, ale także pojmanie roli Polski jako kulturowego pomostu między Zachodem a Wschodem. Ze stanowiska tej ideologii naród polski i będzie narodem zachodnioeuropejskim albo go nie będzie.

b) Przyznanie się do Rzplitej w dawnym słowa znaczeniu prowadzi do wzięcia na serio zadań terytorialnych narodów, które do niej nigdy nie należały, np. rozszerzenie Litwinów do Wilna.

c) Inna konsekwencją przyznania się jest zaniechanie przypisywania Koronie osiągnięć dawnej Rzplitej jako całości. Za przykład może służyć zwycięstwo grunwaldzkie, odniesione nie przez samą Koronę, to jest przez naród polski, Polskę w dzisiejszym, pierwszo-

piętrowym znaczeniu, ale przez połączone siły polskie i litewskie, to jest przez wojska Rzplitej.

d) W wyniku uznania zasady tolerancji logicznie konieczne jest odrzucenie wszelkiej dyskryminacji ze względu na pochodzenie. Fakt, że ktoś jest pochodzenia niemieckiego, tatarskiego czy żydowskiego nie ma żadnego znaczenia. Ta ideologia wyklucza w szczególności antysemityzm.

e) Programowa europejskość kultury zobowiązuje z jednej strony do popierania dążeń ku jedności Europy, z drugiej uniemożliwia uważanie dobra narodu za najwyższe dobro.

Druga ideologia, którą Polak współczesny może przyjąć bez wielkich trudności, jest ideologia „narodowa”, kontynuująca, zdaniem piszącego, zasadniczą postawę okresu saskiego, ale która otrzymała jasne sformułowanie dopiero w wieku XX. Istniejąca zapewne tu i ówdzie podobieństwa między nią a ideologią klasyczną, ale uderzają przede wszystkim znaczne różnice. Gdy chodzi o wiele zasadniczych twierdzeń, ta ideologia jest przeciwieństwem klasycznej.

1. **Cechy podstawowe.**  
a) Pojęcie narodu. Ideologia „narodowa” operuje zdecydowanie pierwszopiętrowym, węższym pojęciem narodu polskiego. O żadnym pluralizmie językowym a także kulturowym nie może być w tej ideologii mowy.  
b) Nacjonalizm. Do tak pojętego narodu odnosi się podstawowe hasło tej ideologii „dobro narodu jest najwyższym dobrem”.

c) Zachodniość. Mimo politycznej pro-rosyjskiej orientacji odnosi się do kultury Zachodu nie ma różnicy między ideologią „narodową” i klasyczną.

d) Stosunek do katolicyzmu. Początkowo negatywny, ten stosunek przemienił się z czasem w kategorię afirmacyjną katolicyzmu Polski. Uderza też tendencja do re-interpretacji religijności polskiej w sensie nacjonalistycznym i nietolerancyjnym. Jest to dalsze przeciwieństwo do ideologii klasycznej.

2. **Konsekwencje praktyczne.** Z tych założeń wynika szereg konsekwencji praktycznych, przeważnie sprzecznych z konsekwencjami ideologii klasycznej.

a) Zwolniczy ideologii „narodowej” nie są skłonni czynić ustępstw terytorialnych innym narodom. W szczególności nie ma mowy o wyrzeczeniu się Wilna i Lwowa.

b) Ze stanowiska tej ideologii wszystkie osiągnięcia dawnej Rzplitej należy przypisać narodowi polskiemu w dzisiejszym, pierwszopiętrowym znaczeniu.

c) Z nacjonalizmu zdaje się wynikać nietolerancja. Nie jest ona wprawdzie wyraźnie sformułowana jako ogólna zasada, ale była zawsze cechą zwolniczy ideologii „narodowej”. Wyraźnie sformułowana jest wrogość względem Żydów.

d) Europejskość Polski ulega relativizacji. Wobec tego, że dobro narodu polskiego jest najwyższym dobrem, nie może być podporządkowane niczemu innemu, a więc także dobru wspólnoty europejskiej.

3. **Otęta cudzoziemców.** Bez względu na to, jak wielki odsetek Polaków przyznaje się do ideologii „narodowej”, cudzoziemcy zdają się uważać ją za panującą w Polsce. Świadczy o tym dwa fakty. Jeden z nich to narzucenie Polsce, w chwili gdy powstała po I wojnie światowej, traktatu zobowiązującego ją do tolerancji. Drugi fakt, to sympatia z jaką spotykała się nieraz oczywiście oszczercza nagonka antypolska prowadzona przez Żydów.

Pierwszym warunkiem zmiany położenia w tym względzie jest zdanie sobie przez Polaków sprawy z jego przyczyn. Tą przyczyną nie są fakty, np. pogromy, ale wypowiedzi Polaków wyznających ideologię „narodową”. Wypadałoby też zrozumieć, że jak długo wielu Polaków nie zna żadnej ideologii, trudno wymagać, by cudzoziemcy wiedzieli, że ona istnieje.

Ale aby ocena Polski ulegała radykalnej zmianie, potrzebne byłoby jasne przyznanie się większości Polaków do tolerancyjnej ideologii klasycznej i jej konsekwencji.

## VI

Z powyższych rozważań wolno wyciągnąć następujący główny wniosek: Powiedzenie „X jest Polakiem”, może mieć trzy różne znaczenia zależnie od pojęcia narodu polskiego, do którego X się przynależy.

1. W razie użycia podstawowego pojęcia narodu, X jest Polakiem wtedy i tylko wtedy, gdy jest przywiązany do Polski jako kraju, do mowy polskiej i tradycyjnych obyczajów, w tym u wierzących do polskiego typu religii.

W razie gdy do pojęcia narodu należą także jego historia, kultura i ideologia:

2. Jeśli są nimi kultura i ideologia polskiej klasycznej (XV-XVII wiek) X jest Polakiem dokładnie wtedy, gdy przyznaje się do dwupiętrowego pojęcia narodu, do otwartości, tolerancji, europejskości i innych cech polskiej klasycznej.

3. Jeśli przyjęta jest ideologia „narodowa”, jest Polakiem wtedy i tylko wtedy, gdy pojmuje naród nacjonalistycznie, tj. jednopiętrowo, a jego dobro uważa za najwyższe dobro.

Wspólna Polakom w dwóch ostatnich znaczeniach jest polskość w pierwszym, podstawowym tj. ludowym znaczeniu, oraz przywiązanie do innych składników kultury polskiej.

Obok wspomnianych dwóch ideologii logicznie możliwe jest zarówno odrzucenie wszelkiej tradycyjnej kultury i ideologii polskiej, zastępowanie przez kulturę i ideologię obcą — jak i rozumienie narodu polskiego na sposób mesjanistyczny. Wydaje się jednak, że współcześni Polacy niełatwo by takie pojęcia uznali za swoje.

## WYKONUJĘ

pomniki i ogrodzenia z różnokolorowego granitu.  
Zwracać się: Vilnius, Algirdo 48, tel. 63-99-65, Kuršiu 6, tel. 63-05-58.  
(Zam. 2224)

## PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy czele inwestycyjne na Wileńszczyźnie.  
Zwracać się: Vilnius, Kalvarijų 62 (naprzeciw rynku), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.  
(Zam. 2164)

## KONSULTUJĘ

w sprawach kupna-sprzedaży niku, palladu.  
Zwracać się: Vilnius, tel. 64-12-95, 64-16-37, wieczorami 64-20-12.  
(Zam. 2220)

## SKUPUJEMY

czele inwestycyjne.  
Zwracać się: Vilnius, B. Radvilaitės 3, gab. 206, tel. 61-40-75.  
(Zam. 2188)

## WILEŃSKIE PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO NR 5:

1. Przyjmuje na przechowanie samochody osobowe na parkingu strzeżonym przy ul. Panceriu 31/42, tel. 63-23-07.
2. Dokonuje napraw i obsługi technicznej samochodów:
  - osobowych, tel. 63-23-07
  - ciężarowych, tel. 63-06-35.
3. Bezpiecznie i niedrogo przewozi różne ładunki na terenie republiki i za granicę, tel. 66-08-26, 66-08-66.
4. Sprzedaje w różnych partiach albo wymienia na paliwo: opony 266—508R, odkurzacze „Audra-pu”, prostowniki spawalnicze VD-306, transformatory spawalnicze TDM-2520, obrabiarzki do drewna IE 6009A, komplety do obróbki materiałów niemetalowych „pracowite ręce” K-1, pompy wodne „Ruczelok” pv-0,12-40.  
(Zam. 2218)

## PRZEDSIĘBIORSTWO ZATRUDNI

wykwalifikowanych tynkaczy, malarzy, murarzy, fachowców robót wykonawczych.  
Zwracać się: Vilnius, tel. 67-44-61 od godz. 10 do 18.  
(Zam. 2210)

## DRUGO SKUPUJEMY CZELE INWESTYCYJNE

Płacić od razu.  
Zwracać się: Vilnius, Jasinskio 1/8, tel. 22-31-70 od godz. 9 do 13 i od 14 do 19 w dniach pracy.  
(Zam. 2204)

**Firma INFO-BITAS zatrudni:**

inżynierów elektroników, mechaników, budowlanych,  
Zastępcę redaktora  
Menagera  
Zaopatrzenlowca  
Brokera  
Pracowników działu ochrony  
Kierowcę-mechanika  
Pracowników innych zawodów do pracy w biurze lub w firmie  
Preferencję udziela się osobom z wyższym lub niższym wykształceniem.

Vilnius, Informacja: 77-94-92, w godz. 14—17.  
(Zam. 2214)



# Bankas HERMIS BANK HERMIS

od 1 czerwca  
podnosi procenty!

Za 200.000 talonów  
i większe terminowe wkłady  
wypłaca się następujące roczne odsetki:

za okres 3 miesięcy – 125 proc.  
za 6 miesięcy i dłużej – 130 proc.

**Wasze oszczędności pieniężne  
w banku „Hermis” —  
są nie tylko pewne,  
ale też korzystne,  
wszak lit jest już tuż tuż!**

(Zam. 2193)

## Telewizja

WTOREK, 15 CZERWCA

LTV

7.30 — Tele France 1 (jęz. francuski) i Deutsche Welle (jęz. niemiecki). 8.30 — Serial TV „Sąsiedzi”. 8.55 — Program o rozwoju biznesu (jęz. angielski). 9.25 — Program dla dzieci. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (jęz. ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Program o śpiewaczkach J. Czudakowej. 20.25 — Co porosło trawą. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial angielskiej TV „Miasto kapiłału”. 22.20 — W klubie polityków. 23.00 — Z festiwalu „Kowieński jazz-93”. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TELE-3

11.00 — Film fab. „Jeszcze jedna tajemnica” (R). 12.40 — Country Music. 13.00 — Wild America. 13.30 — Business Insiders. 14.00 — Concerning Cancer. 15.00 — World of Herbs nad Flowers. 15.30 — Swim Beginners: Learning to Swim. 16.00 — Science. 17.00 — MTV Music. 18.00 — Animacja (R). 19.00 — Więści (R). 19.25 — Serial „Santa Barbara” (R). 20.15 — Music. 20.30 — Sports News. 21.00 — 911. 21.30 — Arthur C. Clarke’s World of Strange Powers. 22.00 — Science. 23.00 — Music. 23.10 — Film fab. „Stunts-Das Geschäft Mit Dem Eigenen Leben”. 0.45 — Music. 1.00 — Film fab. „The Streets of San Francisco”.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Die Kinder” (3). 12.00 — Głędą pracy — giełda szans. 12.20 — Przyjemne z pożytecznym. 12.40 — Gotowanie na ekranie. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Tik-tak”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.25 — „Bill Cosby show” (74 — ost.). 18.50 — Test — magazyn komentarza. 19.10 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.40 — Sejmograf — magazyn parlamentarny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.15 — „Morderstwo w Cata-mount” — film fab. prod. niemiecko-amerykańskiej. 22.55 — Listy o gospodarce. 23.25 — Sztuka nie szuka. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — Wieczór z... hipochondrykiem. 0.50 — Gorąca linia. 1.00 — Koncert dla przy-

jaciół (2). 1.30 — „Linnik z Jasnego Polany” — reportaż. 2.15 — „Ostatnie oskarżenie” — film fab. prod. pol. 3.15 — Teatr telewizyjny: Aleksander Scibor-Rylski — „Błiski nieznamyomy”.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Głmnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Koncert. 8.40 — Serial „Po prostu Maria”. 9.25 — Co? Kiedy? Gdzie? 10.25 — TV film fab. „Abecadło miłości” (1). 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Poskramiacze” (odc. 1—2). 12.15 — TV film fab. „Małe tragedie” (odc. 1). 13.45 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Wiadomości komercyjne. 14.40 — Konwersja i rynek. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.40 — Program z Tiumienia. 16.05 — Młoda gwiazda. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Kanał „Ostankino”. 17.50 — O pogodzie. 17.55 — Serial „Po prostu Maria”. 18.40 — W przededniu moskiewskiego festiwalu filmowego. 18.55 — Temat. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — TV film fab. „Abecadło miłości” (odc. 2). 21.10 — W gościnie u W. Gafta. 21.40 — Program W. Moiczanowa. Podczas przerwy — o 23.00 — Dziennik. 24.00 — Ekspres prasowy. 0.10 — TV film n.p.

ŚRODA, 16 CZERWCA

LTV

7.30 — Tele France 1 (jęz. francuski) i Deutsche Welle (jęz. niemiecki). 8.30 — Niemiecki serial kryminalny „Starcze”. 9.30 — Program dla dzieci. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (jęz. ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Program sportowy. 19.55 — TV serial „Sąsiedzi”. 20.20 — Z archiwum TV. Wieczór twórczości A. Janušauskaitė. 21.00 — Panorama. 21.30 — Brzeg. 22.30 — Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Litwa—Irlandia. Podczas przerwy — o 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TELE-3

11.00 — Music. 11.05 — Serial „Santa Barbara” (R). 11.55 — Music. 12.00 — CNN News. 13.00 — The Science Show. 13.30 — Animation. 14.00 — Science. 17.00 — MTV Music. 18.15 — Animation. 19.00 — Więści (R). 19.25 — Film fab. „Santa Barbara” (R). 20.15 — MTV Music. 20.30 — Sports News. 21.00 — MTV music. 21.15 — Film fab.

„Gejagt Zwischen Zwei... 23.05 — Nature by... Great Lakes. 23.30 — cken Man: Kimberley... Film fab. „Zabella”

Warszawa

10.00 — „Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Die Kinder” (3). 12.00 — Głędą pracy — giełda szans. 12.20 — Przyjemne z pożytecznym. 12.40 — Gotowanie na ekranie. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Tik-tak”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.25 — „Bill Cosby show” (74 — ost.). 18.50 — Test — magazyn komentarza. 19.10 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.40 — Sejmograf — magazyn parlamentarny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.15 — „Morderstwo w Cata-mount” — film fab. prod. niemiecko-amerykańskiej. 22.55 — Listy o gospodarce. 23.25 — Sztuka nie szuka. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — Wieczór z... hipochondrykiem. 0.50 — Gorąca linia. 1.00 — Koncert dla przy-

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Głmnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Objeździ. 8.40 — Serial „Po prostu Maria”. 9.25 — Me... J. Wołkow. 9.55 — Film... 10.20 — TV film fab. „Abecadło miłości” (odc. 2). 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Poskramiacze” (odc. 3—4). 12.10 — TV film fab. „Małe tragedie”. (odc. 2). 13.20 — Film dok. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Now... 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.40 — Film TV. gnoza muzyczna” (odc. 2). 16.00 — TV film dok. 16.20 — 700. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Kanał „Ostankino”. 17.50 — Abecadło przywaciarza. 18.00 — O pogodzie. 18.05 — Serial „Po prostu Maria”. 18.50 — Miniat... 19.00 — Dwie wnieje. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — TV film fab. „Abecadło miłości” (odc. 3). 21.10 — H... „Ostankino-93”. 22.25 — Maga... 23.00 — Dziennik. 23.10 — L Klub. 0.05 — Ekspres prasowy. 0.15 — Film n.p.

## Poszukujemy pracownika na stanowisko dyrektora handlowego

Wymagane są:

- samochód.
- dobre kontakty w handlu art. spożywczymi,
- znajomość jęz. polskiego i litewskiego.
- operatywność.
- wysokie zarobki.

Szczegółowe oferty prosimy kierować pod adresem redakcji: dział ogłoszeń. (Zam. 2205)

STALE ORGANIZUJEMY  
2-3-DNIOWE WYCIECZKI  
KOMERCYJNE DO POLSKI

ZAPRASZAMY!

Zwracać się: Vilnius, 22-42-45, 22-34-55.

Chcicie zobaczyć, porobić zakupy,  
i sprzedać?

Firma turystyczna



organizuje wycieczki komercyjne:

- stale do Polski — do Torunia i jego okolic autobusem;
- na Węgry pociągiem-autobusem. Kompletujemy komercyjne i turystyczne grupy;
- do Moskwy pociągiem na dwa dni z noclegiem, w każdy poniedziałek i czwartek;
- do Wielkich Łuków (obwód pskowski) autobusem na dwa dni z noclegiem.

Organizujemy grupy wczasowe na wybrzeże Morza Czarnego.

Udzielamy informacji: Vilnius, Erfurto 10, tel. 44-15-55 w godz. od 9 do 18.

(Zam. 2219)



DROGO SKUPIJEMY  
CZEKI INWESTYCYJNE.

Płacimy od razu.

Zwracać się: Vilnius, Ligonis 6, tel. 22-10-24 w godzinach 9—13 i 14—18.

(Zam. 2128)

## Kalendarium

\* Wtorek (15.VI) jest 166 dniem 1993 r. Do końca roku 1993 dni.

\* Znak Zodiaku — Bliźnięta.

\* Imieniny: Jolanty, Modesta, Wioli, Wita, Witosława.

\* Wschód Słońca — 4.42, zachód — 21.58. Długość dnia 17 godz. 16 min.

## Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 15 czerwca krótkotrwałe opady, wiatr północno-zachodni, zachodni, ujemnie. Temperatura 16—18 stopni.

16 czerwca bez opadów, 17 czerwca możliwe krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 3—8, w dzień 15—20 stopni.

## Ekran

VILNIUS — „W poszukiwaniu duszy” (USA, kryminał z elementami fantastyki i melodramatu). 15—18.VI — 0.10, 11.30, 15.10, 17, 19, 20.50; 19, 20.VI — 0.10, 13.20, 15.10, 17, 19, 20.50.

AUSRA — „Maleńki świadek” (Indie, 2 serie) — 0.10, 13.20, 15.30, 18, 20.30.

PERGALE — „Łatwy zarobek” (USA, komedia): 15—18.VI — 0.14, 16, 18, 20; 19—20.VI — 0.16, 18, 20.

Dyżurni wydania:

Józef SZOSTAKOWSKI,  
Jan LEWICKI,  
Antonina MISZCZUK,  
Marian BOGDZIUN

Zastępca redaktora  
Krystyna ADAMOWICZ

Usługi XERO — powielanie dokumentów — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój 1102. Czynne od 9.00 do 17.00 w dnach pracy, tel. 42-39-55

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63.

## KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny  
Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:  
Laisvės pr. 60,  
2044, Vilnius  
Lietuvos Respublika

Kod 67218  
Cena 9 talonów.  
W Polsce — 1000 zł.  
(Zam. 1875)  
Nr rejestracji — 322.  
Drukuje Państwowe  
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.  
Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołecznego oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeckich — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwiński — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.